



KOMISJA NADZORU FINANSOWEGO

Przewodniczący
Andrzej Jakubiak

Warszawa, 21/03/2014 r.

DRB/0735/2/1/2014

Prezisi Zarządów banków

wszyscy

Szanowni Prezisi,

Europejski Urząd Nadzoru Bankowego, EBA, przyjął w dniu 8 grudnia 2011 roku Rekomendację adresowaną do krajowych władz nadzorczych państw członkowskich. Zgodnie z Rekomendacją miały one spowodować, by do połowy 2012 roku banki uczestniczące w stress testach EBA podniosły poziom kapitału najwyższej jakości w takim stopniu, aby Core Tier 1 (CET1) osiągnął poziom co najmniej 9% na poziomie skonsolidowanym. Wymaganie to było konserwatywne i przekraczało wymagania odpowiadające w pełni wdrożonej CRD IV. Rekomendacja EBA nie miała podanego terminu obowiązywania – miała pozostawać w mocy do odwołania lub do nowelizacji.

W uzasadnieniu do Rekomendacji EBA wskazała wszystkim krajowym władzom nadzorczym (a więc i Komisji Nadzoru Finansowego), że przywrócenie zaufania do banków wymaga podjęcia wyjątkowych działań, mających na celu zwiększenie zarówno ilości, jak i jakości kapitału banków, a w konsekwencji – zwiększenie odporności na szoki, oraz ograniczenie ryzyka systemowego. Podobne stanowisko zajęła 21 września 2011 roku Europejska Rada Ryzyka Systemowego.

Po uwzględnieniu Rekomendacji EBA oraz sytuacji krajowego sektora bankowego, w dniu 29 grudnia 2011 roku, skierowałem do banków pismo, w którym wskazałem na potrzebę utrzymania:

- współczynnika Tier 1 na poziomie nie mniejszym niż 9%,
- współczynnika wypłacalności na poziomie nie mniejszym niż 12%.

W zamieszczonym w piśmie uzasadnieniu wskazane zostało, iż

Otoczenie zewnętrzne sektora bankowego wykazuje nadal podwyższone ryzyko, które wynika w głównej mierze z istotnego pogorszenia klimatu inwestycyjnego wywołanego przede wszystkim obawami o sposób rozwiązania kryzysu zadłużenia niektórych krajów strefy euro, osłabieniem gospodarczym oraz niepewnością co do perspektyw wzrostu gospodarczego na świecie. Przejawia się to także: silnymi spadkami na rynkach akcji i surowców, wyprzedają walut i obligacji z rynków wschodzących i niektórych krajów

strefy euro. ograniczeniem lub zanikiem płynności na rynku niezabezpieczonego finansowania oraz wzrostem kosztów finansowania.

22 lipca 2013 roku EBA wydała kolejną Rekomendację dotyczącą utrzymania kapitału banków w przejściowym okresie dochodzenia do wymogów CRD IV. Uzasadniając ją EBA w szczególności wskazała, iż od roku 2011 warunki rynkowe uległy wprawdzie poprawie, ale nadal jest niezbędne utrzymywanie kapitału na poziomie odpowiadającym Rekomendacji z 8 grudnia 2011 roku i niedopuszczenie do jego nieuzasadnionego obniżania się. W żadnym przypadku poziom kapitału w bankach nie może spaść poniżej docelowych wymogów stawianych przez CRD IV. Co więcej, banki powinny nadal podnosić jakość swego kapitału i zwiększać jego ilość, aby utrzymywać swoje bezpieczeństwo na należytych poziomie. EBA zaleciła, aby krajowe władze nadzorcze, informując EBA i odpowiednie kolegia nadzorcze, stosowały w razie potrzeby wszelkie niezbędne środki ułatwiające podniesienie kapitału, na przykład ograniczenie wypłaty dywidendy.

Wspomniane na wstępie zalecenie z 28 grudnia 2011 roku wpisuje się w te Rekomendacje. Wprawdzie odnosi się ono do wszystkich polskich banków, a nie tylko do banków biorących udział w stress testach, czyli ma szerszy zasięg, ale na obecnym etapie, z uwagi na ryzyko rynkowe, w tym fakt, iż krajowy rynek finansowy jest nadal zaliczany do grupy państw rozwijających się, ograniczanie zaleceń dotyczących poziomu i jakości kapitału do niektórych tylko banków byłoby systemowo ryzykowne i – generując nierównowagę konkurencyjną – prowadziłoby do fragmentacji rynku krajowego. Doświadczenie pokazuje, że zalecenie wyrażone w piśmie z 29 grudnia 2011 roku spełnia swój cel, ponieważ dzięki niemu wzrasta zaufanie rynków i władz nadzorczych z innych krajów członkowskich do polskich banków i ma wpływ na oceny nadawane krajowemu systemowi bankowemu przez agencje ratingowe. Dlatego, podobnie jak EBA, kierując się potrzebą podtrzymania tego zaufania, zakładam, że polskie banki będą w dalszym ciągu utrzymywać swoje fundusze własne na poziomie roku 2012 i 2013, to jest:

- współczynnik Tier 1 na poziomie nie mniejszym niż 9%,
- współczynnik wypłacalności na poziomie nie mniejszym niż 12%.

Uzasadniając to zalecenie należy wskazać następujące argumenty:

- Mimo, iż sytuacja gospodarcza na świecie od czasu wydania pierwszej Rekomendacji EBA w roku 2011 uległa poprawie i widać oznaki wzrostu gospodarczego, to jednak nadal utrzymuje się znaczny poziom niepewności związany z rozpoczętym przeglądem jakości aktywów (AQR) i następującym po nim stress teście. W poszczególnych przypadkach może on diametralnie zmienić ocenę rynkową banków, a zwłaszcza ich bezpieczeństwa. Ponadto banki nadal funkcjonują w środowisku wysokich kosztów finansowania na rynku międzybankowym, co wynika z utrzymującego się ograniczonego wzajemnego zaufania kontrahentów. Dlatego utrzymywanie kapitałów polskich banków na poziomie nieodbiegającym od zalecanego przez EBA będzie miało istotne znaczenie z punktu widzenia ostrożnego i stabilnego zarządzania bankiem. Co więcej, nieoczekiwane wycofanie się z dotychczasowego zalecenia, i w konsekwencji dopuszczenie do obniżania funduszy własnych, stanowiłoby w obecnej sytuacji niezrozumiały sygnał dla rynku. Mogłoby to doprowadzić do obniżenia ocen polskich banków z wszystkimi tego negatywnymi

konsekwencjami, aż do obniżenia wysokiego obecnie zaufania społecznego do sektora bankowego.

- Z dostępnych danych wynika, że poziom współczynnika Tier 1 i współczynnika wypłacalności w krajowym sektorze bankowym (według danych na koniec 2012 roku wynoszącego, odpowiednio: 13,14% i 14,87%) nadal znajduje się poniżej średniego poziomu dla całego rynku unijnego (odpowiednio: 13,80% i 15,90%).
- Rekomendacja EBA przyjmuje za poziom odniesienia w pełni wdrożoną CRD IV. Oznacza to kapitał Tier 1 na poziomie co najmniej 8,5%, a wraz z kapitałem Tier II – 10,5%. Ale ta sama CRD zaleca dodatkowe podnoszenie kapitału. Mówi o tym Motyw 80 CRD, który podkreśla konieczność utrzymywania nie tylko bufora zabezpieczającego, ale również, w okresach wzrostu kapitałowego, bufora antycyklicznego:

W związku z tym, poza innymi wymogami w zakresie funduszy własnych, należy nałożyć na instytucje kredytowe i stosowne firmy inwestycyjne wymóg utrzymywania bufora zabezpieczającego i bufora antycyklicznego, aby zapewnić gromadzenie przez nie w okresach wzrostu gospodarczego wystarczającej bazy kapitałowej umożliwiającej absorpcję strat w okresach skrajnych warunków rynkowych. Bufor antycykliczny powinien być tworzony w przypadku stwierdzenia, że skumulowany wzrost w kategorii kredytów i innych aktywów mający znaczny wpływ na profil ryzyka takich instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych jest powiązany ze wzrostem ryzyka ogólnosystemowego; bufor ten byłby wykorzystywany w okresach skrajnych warunków rynkowych.

- Wysokość bufora ryzyka systemowego będzie ustalana przez polską Radę Ryzyka Systemowego, której proces tworzenia jeszcze trwa. Do kompetencji Rady będzie należało między innymi ustalanie wysokości nakładanego na banki bufora antycyklicznego i pominiętych w cytowanym Motywie buforów: ryzyka systemowego oraz innych instytucji o znaczeniu systemowym. Ponieważ Rada jeszcze nie powstała, nie sposób przewidzieć, jakie będą jej decyzje w tych kluczowych kwestiach. Dlatego, do czasu ustalenia przez Radę wysokości buforów uważam za niezbędne utrzymanie współczynnika Tier 1 oraz współczynnika wypłacalności na dotychczasowym poziomie.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty chciałbym poinformować, że zalecenie KNF w kontekście zarówno Rekomendacji EBA, jak i spodziewanych w perspektywie średniookresowej obciążeń kapitałowych banków jest wciąż aktualne. Powyżej przedstawione stanowisko KNF będzie, podobnie jak dotychczas, uwzględniane w procesie nadawania ocen BION w roku 2014.

Przewodniczący
PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO
A. Jakubiak
Andrzej Jakubiak